



Młodzieżowa

Agencja

Wydawnicza

RSW

„Prasa-Książka-Ruch”

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

ŻYCIE WARSZAWY

ul. Marszałkowska 3/5/7

00-624 Warszawa

Nr 73 z dn. 27-03-91

Z teatrów stolicy

PAWEŁ CHYNOWSKI

## Mistrzowski tercet

„Zdrada” Harolda Pintera na Scenie Prezentacje, to jeszcze jeden dowód wierności Romualda Szejda podstawowym założeniem jego teatru. I tym razem mamy tam bowiem do czynienia z ciekawą współczesną literaturą dramatyczną w wirtuozowskim wykonaniu aktor-skim. Rzadko kiedy zdarzało się, by ta zasada przyniosła Szejdowi porażkę artystyczną lub frekwencyjną. A chociaż jego pomysł na teatr impresaryjny znalazł już naśladowców, przecież to jemu jedynie sędziwoocwał trwałym powodzeniem. Przy czynnym wsparciu wielu wybitnych aktorów scen warszawskich.

Nowy spektakl Szejda jest również wyrazem przywiązania aktorów do Sceny Prezentacje. Tych zwłaszcza, którzy mieli już okazję skorzystać z zaproszenia pomysłowego dyrektora — reżysera — menedżera. Joanna Szczepkowska i Mariusz Benoit grają tam już od dłuższego czasu „Lekcję” Ionesco. Teraz ulegli Pinterowi, jego niezwyklej zręczności w konstruowaniu ról i sytuacji scenicznych, które owocują na ogół potoczystym, inteligentnym dialogiem, dającym spore możliwości interpretacyjne. Mają tutaj za partnera — po raz pierwszy w teatrze Szejda — Jana Englerta i wspólnie studują na scenie, by obnażyć, bezsens i mechanizm zdrady.

Zdradzającym jest Benoit jako

Robert. Zdradza Szczepkowską jako żona Roberta — Emma i Englerta — Jerry, przyjaciel Roberta. Ale układ ten, jak to u Pintera, wcale nie jest taki prosty. Jerry, romansując z Emmą, zdradza nie tylko przyjaciela, ale i własną żonę. Zdradzany Robert sam także zdradza Emmę, a przynajmniej tak twierdzi. Zdradza też Emmę Jerry — z własną żoną i Emmą — Jerry’ego zdradza z własnym mężem. Zdradzają się wszyscy nawzajem, bo w ich wzajemnych stosunkach nigdy nie było miejsca na lojalność. Liczyli się wyłącznie pozory.

Po latach, snują się przed nami przegrani, rozbitci i zgorzkniali — ofiary rewolucji obyczajowej swojego pokolenia. W imię czego odrzucili kiedyś społeczne normy, zdradzili ideały? Projekcja wspólnych wspomnień nie przynosi im na to odpowiedzi.

Nam więcej tłumaczy. Tym więcej, że stara się o to w przedstawieniu Szejda doskonale zgrany, mistrzowski tercet aktorski — w kameralnych, wręcz laboratoryjnych — warunkach przestrzennych Sceny Prezentacje.

Harold Pinter „Zdrada”. Przekład: Bolesław Taborski. Reżyseria: Romuald Szejda. Scenografia: Marcin Stajewski. Premiera na Scenie Prezentacje: 24 marca br.